

# DZIENNIK WILEŃSKI

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Dominikańska 4. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po południu.

ADMINISTRACJA OTWARTA od 9 do 5 popołudniu i w niedziele od 12 do 1-ej.

## Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji 40 mk., z odnośzeniem do domu, lub przesyłką pocztową 50 mk.

## Cena ogłoszeń:

za wiersz petitu jednolitej linii: przed tekstem 15 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 8 mk., w teście 20 mk.

## Tajemnicza sprawa.

Tajemniczą w całym słownictwie jest sprawa naszych insygnionów koronnych. Kilka razy podnoszona, zatuszowana następnie, znowu wypływa zbrojna w materiał dowodowy tak poważny, że pominąć może go tylko — zła wola. Pisaliśmy raz już o tej sprawie a oto podług „Gazety Warszawskiej” wiązanka ostatnich faktów i rewelacji istic sensacyjnych.

W sejmowej komisji wojskowej przedstawiciele ministerjum wojny dwukrotnie, następnie p. Gembarzewski w specjalnym artykule do prasy wysłanym, zapewniali najuroczyściej, że we Włodzimierzu Wołyńskim żadnych godła królewskich nie znaleziono i że zarówno proboszcz miejscowy, ks. Milanowski, jak i biskup łucko-żytomierski o poszukiwaniach tych byli najdokładniej poinformowani. Ze sprawozdań dziennikarskich o posiedzeniach komisji wojskowej widać przytem, że skrzynia, w której, jak głosi fama miejscowa, wywieziono wykopane godła królewskie, wróciła do Warszawy pusta. P. Gembarzewski zaś w artykule zapewnia, że skrzynia zawierała w sobie przywiezione z Warszawy narzędzia do rozbijania murów i t. d.

Wszystkie te zapewnienia, jakkolwiek z poważnego źródła pochodzące, zostawiały pewne wątpliwości, niepodobna było zrozumieć, dla czego w sprawie tak doniosłej dla naszych uczuć narodowych postępowało tak tajemniczo, jak gdyby o jakiś zamach zbrodniczy, o podkop pod bank, czy napad na pociąg chodziło. Obecnie okazuje się — złośliwi powiadają zresztą, że nie poraz pierwszy — że nawet zapewnieniom rządu wobec Sejmu nie zawsze wierzyć można, bo oto książd biskup Dubowski w liście do redakcji „Rzeczypospolitej” oświadczył wprost, że „skarby pod kościołem znaleziono i wywieziono do Warszawy”.

Na początku listu ks. biskup łucko-żytomierski, ks. Ignacy Dubowski pisze: „Dn. 29 czerwca r. b. otrzymałem zawiadomienie telefoniczne z Włodzimierza Wołyńskiego, abym corychlej tam przyjechał w sprawie bardzo ważnej i pilnej. Niestety, ja, biskup łucki i żytomierski w tak ciężkich warunkach mojej diecezji, nie mając ani koni, ani samochodu, pozbawiony jestem wszelkiej możliwości komunikacji z memi parafiami w sprawach religijno-narodowych. Chcąc jednak jaknajśpieszniej przybyć do Włodzimierza Wołyńskiego, zmuszony byłym z wielkimi trudnościami nająć dopiero na wsi konie, tak, że dojechałem do Włodzimierza w

12 godz. po wyjeździe p. Gembarzewskiego i kpt. Żmigrodzkiego.

„Rozpatrzywszy sprawę na miejscu, doszedłem do przekonania, że skarby pod kościołem znaleziono i wywieziono do Warszawy. Wątpiąc zaś o autentyczność pełnomocnictwa dyrektora muzeum wojskowego p. Gembarzewskiego i kpt. Żmigrodzkiego zawiadomiłem o całym zajściu Naczelnika Państwa. Muszę przytem zaznaczyć, iż dziwne jest, ażeby w tak ważnej sprawie, jak poszukiwania pod kościołem, nie zwrócono się o pozwolenie do biskupa diecezjalnego. Miejscowy proboszcz ks. prałat Milanowski, nie mógł tego uczynić, będąc zmuszony „sekretem narodowym” do milczenia”.

W tem miejscu ks. biskup przytacza raport proboszcza włodzimierskiego, ks. prałata Milanowskiego. Z raportu tego widać, że prezes Muzeum narodowego p. Gembarzewski i kapitan Żmigrodzki przybyli do Włodzimierza 26 czerwca r. b. i że początkowo ich poszukiwania w grobowcach kapucynów, przy których to poszukiwaniach ks. Milanowski był obecny, okazały się bezowocne. Natomiast 30 czerwca zrobili oni otwór w sklepieniu przy wejściu do zakrystji i w czasie nieobecności ks. proboszcza spuścili się do lochów i „po paru godzinach poszukiwania najwidoczniej dały rezultat pomyślny, gdyż poszukiwani zaprzestali... Po wydostaniu z lochu, ci panowie zamknęli za sobą drzwi i nikogo nie wpuszczając, włożyli znalezione przedmioty do przyniesionej skrzyni”.

Na zapytanie ks. Milanowskiego kap. Żmigrodzki powiedział: „znaleźliśmy ale nie wszystko”, p. Gembarzewski zaś zapewniał, że nic nie znaleziono.

Ks. proboszcz domagał się daremnie pokazania sobie zawartości skrzyni, komenda miasta odmówiła też żądaniu proboszcza zrobienia rewizji tej skrzyni. Następnie jednak na prośbę ks. proboszcza, naczelnik garnizonu postąpił sekretnie dla towarzyszenia pp. Gembarzewskiemu i Żmigrodzkiemu oficerowi z dwoma żołnierzami, którzy po powrocie z Warszawy zawiadomili, że „rzeczy w całości dostarczono do Warszawy”.

Ks. biskup Dubowski list swój kończy słowami następującymi: „Ze swej strony dodam, że w tej samej sprawie jeździłem do Włodzimierza powtórnie dnia 6 grudnia r. b., ażeby raz jeszcze zbadać ją na miejscu. Przekonałem się znowu, że skarby wykopano i przewieziono do Warszawy”.

## Rokowania w Rydze.

RYGA, 20. XII. (Orient). Odbito się pierwsze posiedzenie komisji redakcyjnej z udziałem obydwu przewodniczących delegacji uzgodnione większą część paragrafów umowy dodatkowej o jeńcach i zakładnikach. Komisja prawna ustaliła że federacyjne republiki sowieckie są związane ryskim traktatem pokojowym.

RYGA, 20. XII. (Orient). Hanecki wyjechał do Moskwy na Zjazd Sowietów.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient). „Gazeta Warszawska” z 12-XII domaga się znowu wystania do Rygi delegacji Sejmowej, ponieważ dzisiejszy skład naszej delegacji pokojowej nie jest zadawalający pod względem fachowym, politycznym i dyplomatycznym. Joffe wyzyskuje powolność Dąbskiego, wygrywając go przeciwko innemu członkowi delegacji i wyzyskując w celach dyplomacji sowieckiej.

## Sprawa Wileńska przed Ligą.

GENEWA, 20-XII. (Orient). Z Genuy donoszą, Rada Ligi Narodów obradowała nad sprawą litewską i postanowiła doprowadzić do urzeczywistnienia konsultacji ludowej w okolicy Wilna. Komisja pod przewodnictwem Chardignego zbierze się wkrótce w Warszawie i weźmie udział w pertraktacjach, które się rozpoczną między polakami i

litwinami, w sprawie sposobów przeprowadzenia konsultacji ludowej i w sprawie znaczenia terytoriów na których ma ona się odbyć. Rada poleciła sekretarjatu przestudowanie spraw i obrad odnoszących się do konsultacji ludowej w celu możliwości podjęcia dalszych obrad nad tą sprawą na przyszłym posiedzeniu w lutym.

## Nowa nota Joffego w sprawie gen. Żeligowskiego.

RYGA, 20. XII. (Orient). Nowa nota Joffego w sprawie Żeligowskiego brzmi w streszczeniu: brak wspólnych granic Rosji z terenami gen. Żeligowskiego nie usuwa niebezpieczeństwa, gdyż w pewnych warunkach polski korytarz nie może dać dostatecznych gwarancji. Wojska Żeligowskiego nie mogą być przez Rosję uważane jako obce Polsce. Rosja nie może spokojnie patrzeć na formowanie się „niezbrojnych” w gen. Żeligowskiego, które nikt gwarancji nie ponosi. Rząd Polski przyjmuje przedstawicieli polskich właścicieli ziemskich z Białorusi, jako delegację narodu

białoruskiego. Rząd rosyjski wypełni wzięte na siebie obowiązki. Jednocześnie z wysłaniem noty bolszewicy oświadczyli delegatom polskim, iż w razie stwierdzenia, że u Żeligowskiego tworzą się jakiekolwiek oddziały skierowane przeciw Rosji, to korytarz polski nie będzie dla nich przeszkodą do ataku na Żeligowskiego. Należy przypuszczać, że usilne puszczane wszystkimi drogami pogłoski o marszu bolszewików w Wilno, mają na celu stworzenie w Kownie nastroju w możliwą interwencję bolszewicką, która zaczęła się zarysowywać.

## SPISEK NIEMIECKO-BOLSZEWICKI.

GDĄŃSK. (EE). W Berlinie toczą się obecnie rokowania z tamtejszym przedstawicielstwem bolszewickim Rokowania te dotyczą się poparcia propagandy plebiscytowej na Górnym Śląsku przez bolszewików. Środkami do tego ma być zerwanie rokowań w Rydze, postanowienie ze strony bolszewików ultimatum w sprawie wileńskiej i w sprawie Galicji Wschodniej, ewentualnie także zorganizowanie ofensywy bolszewickiej przeciw Polsce podczas plebiscytu na Górnym Śląsku.

LONDYN, 18. XII. Korespondent „Daily Express” donosi z Rygi: bolszewicy zamierzają na odcinku smoleńsko-litewskim utworzyć osobną armję. Armja ta będzie wyłącznie

rekrutowała z komunistów polskich. Według wiadomości z Rosji należy oczekiwać, że armja ta pójdzie za przykładem gen. Żeligowskiego i rozpocznie ofensywę na Wilno. Bolszewicy twierdzą, że jak polskie wojska nie miały nic wspólnego z armją gen. Żeligowskiego, podobnie oni nie mają nic wspólnego z armją smoleńsko-litewską. Jeżeli by jednak Polacy popierali armję gen. Żeligowskiego, na wypadek zaatakowania jej przez armję smoleńską, wtenczas bolszewicy wezmą udział w konflikcie. Daily Express sądzi, że bolszewicy dążą do tego, aby opanować Wilno, celem uzyskania bezpośredniego połączenia z Niemcami przez Litwę.

## Odezwa Komitetu Zjednoczenia Kresów Wschodnich.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient). Komitet Zjednoczenia Kresów Wschodnich z Rzeczypospolitej wydał następującą odezwę: Rodacy zbliża się chwila decydująca, oto w najbliższym czasie ma się odbyć plebiscyt na G. Śląsku, a w sprawie Wilna i Wileńszczyzny będzie decydował wypowiedzenie się ludności i jeżeli G. Śląsk śmiało można nazwać skarbcem Polski, to Wilno jest polską relikwią narodową i stoi na wschodniej rubieży Rzeczypospolitej, jako strażnica najczystszej cywilizacji polskiej. Z ręcznym uchwałą nadsyłanych na ręce marszałka Sejmu i do Rządu Rzeczypospolitej, wiemy o tem jak silnie jest przywiązanie do Polski ludu tamtejszego, lecz im tam siły wrogie Polsce wykorzystują najazd bolszewicki, wycofanie się naszych wojsk i podjęte agitacje za odciągnięciem tego wiernego ludu jej Ojczyzny, aby tej wrogiej robocie przeciwstawić się skutecznie trzeba pracy, pracy uświadamiającej, pracy prowadzonej w duchu interesów narodu i Państwa Polskiego, taką pracę od półtora roku prowadzi na Wschodnich Kresach Komitet Zjednoczenia Kresów W. z Rzeczypospolitą Polską. Dotychczas Komitet korzystał z funduszy uzy-

skanych drogą ofiar i zasiłków od instytucji publicznych od ogółu społeczeństwa Komitet nie zwracał się nie chcąc odciągać uwagi od terenów zachodnich plebiscytowych, a przedewszystkiem G. Śląska, obecni gdy warunki się zmieniły i zbliża się chwila decydująca wzywamy rodaków do składania ofiar na cele Komitetu, gdyż fundusze nasze są na wyczerpaniu, a potrzeby znacznie się powiększyły.

Chwila jest ostatnia, jeśli społeczeństwo nie skupi uwagi na rozgrywanej się walce o interes polski, to ziemia Wileńska, Wilno ta perła korony polskiej, stolica Tej co w Ostrej świeci Bramie może być zagrożoną. Na wieść tę dźgnie każde polskie serce i do serc tych kade Komitet te wzywaniem w uadzieji, iż nie pozostanie one bez oddźwięku. Ofiary muszą być liczne, muszą iść szybko. Składając je należy albo wprost w biurze Komitetu Chmielna 5, pokój 20, lub do redakcji pism rachunku Komitetu Zjednoczenia K. W. z pomocą listem Rzecznictwa Polskiej. Prezydium Komitetu: prezes Raczkowski, Wydział Wykonawczy Antoni Jundził, poseł Ignacy Kamiński, Józef Kawecki, pgnęł ks. Meciejewicz Stanisław, Witold Święcicki.

## Ustąpienie Daszyńskiego z Sejmu.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient). Rade Naczelna P. P. S. odwołała Daszyńskiego z rządu ze względu na to, że okres obrony minął i że przy obecnym składzie gabinetu niemożliwym jest program i jednolita linja postępowania rządu. P. K. P. wystawił inicjatywę zwołania konferencji przedstawicieli klubów Sejmowych, stojących na stanowisku dwuzbiowości, celem opracowania nowych podstaw odnośnych artykułów konstytucji. Z. L. N. Z. Mieszczkańsko - Chrześcijański klub robotniczy N. Z. L. i Narodowy Chrześcijański klub robotniczy zgłosiły wnioski nagły, w którym wołując się na list otwarty biskupa Dubowskiego żądają wybrania nadzwyczajnej komisji dla zbadania tajemniczego zniknięcia insygnionów królewskich.

## Narady polsko-litewskie.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient). Na naradzie polsko-litewskiej ostateczne rozstrzygnięcie sprawy wymiany jeńców odroczone do czasu zebrania materiałów zarówno z Kowna jak i polskiego min. spraw wojskowych. Sprawy terytorjum, które ma podlegać konsultacji dotąd nie omawiano. W ostatnich naradach nie brali udziału ani minister Sapieha, ani członkowie Ligi Narodów. Obrady toczyły się między delegacją polską i litewską.

## Wiece na Śląsku.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient). Na G. Śląsku odbyło się 60 wieców protestujących przeciw udziałowi emigrantów w plebiscytech i przeciw rozporządzeniu ks. Bertrama.

## Niemcy chcą zagarnąć Gdańsk.

GDĄŃSK, 17. XII. Pat. Na posiedzeniu Gdańskiej Rady Miejskiej niezawisły socjalista Rande zaznaczył że nacjonaliści niemieccy tworzą obecnie w Prusach Wschodnich ochotnicze oddziały, które przy każdej nadającej się sposobności mają wkroczyć na obszar wolnego m. Gdańska.

## Niemcy organizują tajne wojska.

GDĄŃSK, 20-XII. (Orient). Dziennik Gdański stwierdza, że w Gdańsku jest dotychczas załoga niemiecka pod postacią „Sicherheitswehry”. Polacy opuszczają Mazury wskutek coraz groźniejszej postawy Niemców na terenach plebiscytowych. Organizują się tajne wojska niemieckie.

## Osmi zjazd sowietów.

MOSKWA, 20-XII. (Orient). Do Moskwy zjeżdżają się delegaci na 8-my zjazd sowietów, zjechało 144.

## Białoruski ruch powstańczy.

WARSZAWA, 20-XII. (Orient) Białoruski przejeżdżem Szefer Sztaba Białoruskiej armji powstańczej Boryk, udzielił następujących informacji: Białoruski ruch powstańczy nosi charakter partyzancki. Biorą w nim udział chłopci miejscowi, członkowi zielonej armji i dezercerzy z armji czerwonej. Bolszewicy starają się ukryć istnienie tego ruchu, zamierzając go zdusić za pomocą oddziałów wielkorosyjskich. Ruch powstańczy rozciąga się na wszystkich powiatach białoruskich, pomimo braku broni i braku obcej pomocy.

Komunikat białoruski.

GRODNO. W nocy z dnia 11 na 12 grudnia oddział wywiadów...

Ruch powstańczy na Ukrainie.

RÓWNO, 20-XII. (Orient). Ruch powstańczy na Ukrainie wzrasta.

Co się dzieje na Ukrainie.

LWÓW, 18-XII (PAT) „Ridnyj Kraj“ podaje następujące szczegóły z Ukrainy...

O dopuszczeniu Ukrainy do Ligi Narodów.

GENEWA (EE). Piąta komisja złożyła raport w sprawie przyjęcia Ukrainy...

Zaburzenia w Petersburgu.

GDAŃSK, 17.12 (Pat.). „Danzigier Neuste Nachrichten“ ogłasza następujący telegram...

Rosja nie uznaje długów zagranicznych.

WIEN, 20-XII (Orient) 14-XII Krasin dostał rozporządzenie...

Rosja a Estonia.

REWEL, 20-XII (Orient) Delegaci sowieccy w komisji mieszanej oświadczyli...

Machinacje bolszewickie przeciw Rumunji.

ODESA, 20-XII (Orient) Osoby przybyły z Odesy zapewnijają, że bolszewicy zamierzają zaatakować Rumunję.

Zuchwalstwo bolszewickie.

LONDYN, 20. XII. (Orient). Pisma angielskie oświadczają, że wobec wyzywającego tonu bolszewików...

Rosja — więzieniem.

KOPENHAGA. (P.A.T.) „Berlingske Tidende“ donosi z Helsingforsu: Rosyjskie pisma sowieckie donoszą...

Węgry chcą króla.

BUDAPESZT, 20-XII. (Orient). Kongres drobnych agrarjuszy węgierskich wypowiedział się za monarchję.

Echa rozruchów komunistycznych w Czechach.

KOSZYCE, (EE) Wobec zakończenia strajku zniesiono w okręgu koszyckim stan wyjątkowy.

Zaburzenia komunistyczne wpłynęły szkodliwie na całe życie gospodarcze w Czecho-Słowacji.

Kłeska komunistów w Wiedniu

WIEN, 17-XII. (Orient). Przy wyborach do rad robotniczych komuniści ponieśli kłeskę.

Albanja w Lidze Narodów.

GENEWA, 20-XII. (Orient), Albanję przyjęto do Ligi Narodów.

Ameryka przeciw emigrantom.

WASZYNGTON, 17. XII. (PAT.) (W. B. Kor.) Partja republikańska ogłosiła w izbie reprezentantów wniosek...

Rząd zamierza podobno zakazać wszelką emigrację na 2 lata.

WASZYNGTON, 17. XII. (PAT.) (Havas). Izba reprezentantów przyjęła poprawkę do ustawy...

Przeciw strajkom.

NEWYORK, 20-XII (Orient). Senat amerykański uchwalił prawo przeciw strajkom specjalnie kolejowym.

Arcydzielo Matejki wraca do Warszawy.

WIEN, 20-XII (Orient) „Rejtan“ Matejki został odkupiony od rządu wiedeńskiego za 300.000 koron...

Represje litewskie.

WILNO, (Or.). Represje względem Polaków na Litwie trwają w dalszym ciągu.

Jako bezpośredni skutek tych prześladowań daje się zauważyć masowe wyzbywanie się ziemi i własności nieruchomości przez Polaków.

Sympatyczni „sojusznicy“.

(M. B. P.). Z Inflant Polskich tak nieopatrznie ustąpionych „zaprzyjaźnionej“ czy bodaj „sprzyjanej“ z nami Łotwie...

W Rzeżycy p. Laura, prezes miejskiego zarządu szkolnego zakazał chłopcom z polskiej szkoły nosić orzelki...

Przy inspekcji w szkole polskiej w Rzeżycy, przeprowadzonej przez inspektora Bebrisa, ten ostatni wszczął straszną awanturę...

Kronika.

— Uroczystość wojskowa. 17. XII. 20. Miński pułk strzelców obchodził dwuletnią rocznicę powstania swego.

Wieczorem w Sali miejskiej odbyła się wieczornica żołnierska zaszczycona obecnością generałów: Żeligowskiego, Rządowskiego i Mokrzeckiego...

— Ciekawe wyznaczenie. W odpowiedzi na korespondencję naszą z Oszmiany ks. A. Stankiewicz zamieszcza na gościnnych łamach „Gazety Krajowej“ sprostowanie...

Pomijając kwestję czy podobna agitacja wogóle przystoi kapłanowi, który przedewszystkiem uprawiać ma „agitację“ katolicką...

— Wydział poczt i tel. komunikuje, że w dniu 24 i 26 grudnia urzędy pocztowe będą czynne od 9 do 11 rano...

— W sprawie wolnego handlu. Wadliwa organizacja gospodarza u nas, stosująca system ograniczeń...

Wniosek nie dotyczy wywozu towarów za granicę. — Zbytnią gorliwość. „Głos Litwy“ łył wszystko co polskie dla samej snadzi przyjemności łożenia.

— Jaki będzie rezultat tych zabiegów? — niewiadomo. W interesie najszerzych warstw ludności leży wprowadzenie wniosku w życie.

Stwierdzić należy iż policja nasza działa wobec wielu braków technicznej natury, z podziwienia godną sprawnością narażając często zdrowie swe i życie.

— Związek lekarzy Polaków w Wilnie. Dzisiaj 21 b. m. Dr. Hryniewski wygłosi w Związku o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu D-ra Has-

nusowicza (Zamkowa 7) odczyt na temat: Walka obecna z chorobami zakaźnymi w Polsce i na Kresach Wschodnich.

— Sprawa wyjazdu dla osób cywilnych poza granice Litwy Środkowej:

1) przepustka od starostwa wileńskiego, W. Pohulanka Nr. 24. 2) świadectwo o ochronnym szczepieniu cholery i tyfusu (przez 2 razy). Sawicz szpital.

— Sprawozdanie z kwesty ulicznej i przedstawienia urzędzanego przez Czerwony Krzyż w Wilnie dn. 8 grudnia 1920 r. na Gwiazdkę dla chorych i rannych żołnierzy: Dochód brutto: 136.187 mk. Rozchód: 37.165 mk. Czysty zysk ogółem 99.024 mk.

— We środę dn. 22 b. m. o godz. 8 w. w lokalu Magistratu (Dominikańska 2) odbędzie się zebranie w celu zorganizowania Straży Bezpieczeństwa.

— Trzy cenzury. Szczególne koleje przechodziły w Wilnie znaczne powściągnięcie, przepiękne „Jasełka“ Lucjana Rydla.

Cenzura niemiecka skreśliła oczywiście Heroda-Willelma. Obecnie zaś, ktoby się spodziewał, p. Cenzor Litwy Środkowej — jak donosi „Rzeczpospolita“ — skreślił scenę z żydem.

— Teatr polski. Usiłowania dyr. Rychłowskiego, dotyczące wskrzeszenia w Wilnie stałego teatru dramatycznego, niebawem uwieńczone zostaną powodzeniem.

Ze względu na to, że personel artystyczny skompletowany głównie z sił warszawskich będzie mógł przybyć do Wilna w czasie świąt, a jednocześnie nie chcąc pozostawić społeczeństwa wileńskiego w okresie świątecznym bez widowisk teatralnych...

— Jasełka — urozmaicają liczne śpiewy i tańce narodowe w wykonaniu zespołów chóralskich i baletowych. Ilustrację muzyczną Jasełek osnutą na motywach kolendowych odtworzy znana orkiestra pod dyktando M. Salnickiego.

— Kasa czynną będzie od czwartku od g. 11 r.

WINA KOŚCIELNE

Naturalne, aprobowane przez JEGO EKSELENCJĘ ARCYBISKUPA Warszawskiego, oraz Wina węgierskie, hiszpańskie i reńskie poleca

A. Januszewicz,

ul. Zamkowa (Wielka 20 a).

KANTOR

T. BUNIMOWICZA

Wielka 72.

Wymienia dogodnie różne waluty.

Zgubiono paszport na imię Ludwika Kizilewicz, adres: Niemiecka 8-14. Niniejszym unieważnia się.

Zgubiono paszport na imię Jana Sautowicza, adres: zauł. Warszawski 7a.

CHORĄZY, przybyli z rosyjskiej

armii na Syberji pochodzący z kresów, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.

Oferty dla K. K.

Podarki Świąteczne

Tanio do sprzedania chustki wełniane, resztki na pałto, spodnice, bluzy, kostiumy i t. p. uli. Niemiecka 4 m. 17.